

## **Milbank, Kurajew, Karłowicz o religii i polityce. Obejrzyj wideo z debaty**

9 października w siedzibie Teologii Politycznej przy ul. Koszykowej 24/7 odbyła się niecodzienna debata. O relacjach między religią i polityką rozmawiali intelektualiści reprezentujący trzy różne tradycje: Andriej Kurajew – rosyjski duchowny prawosławny i teolog, John Milbank teolog i filozof anglikański oraz Dariusz Karłowicz, filozof, współzałożyciel Teologii Politycznej. Debatę prowadziła Barbara Schabowska z TVP Kultura

Spotkanie rozpoczęło się od przybliżenia przez każdego z dyskutantów kwestii relacji między religią a polityką w kraju, z którego pochodzi.

**Prof. Andriej Kurajew** stwierdził, że kwestia dominacji państwa nad kościołem w Rosji jest dyskutowana, ale hierarchowie prawosławni nie postrzegają owej dominacji jako problemu. Anegdotycznie zaznaczył również antropologiczne różnice między płciami i skonkludował, że target rosyjskiego kościoła prawosławnego to głównie kobiety w średnim i w starszym wieku, co niesie za sobą określone konsekwencje, biorąc pod uwagę, że, jak stwierdził, osoby te nie należą do grupy, którą moglibyśmy nazwać polityczną. Wspomniał też o danych socjologicznych, według których kościół prawosławny cieszy się większym szacunkiem wśród zwolenników prezydenta Federacji Rosyjskiej – Władimira Putina – czyli większości. Zaznaczył, że zadaniem i wyzwaniem na XXI wiek dla religii prawosławnej w Rosji jest niestanie się religią państwową lecz bycie religią ludu.

**Prof. John Milbank** odnosząc się do wypowiedzi rosyjskiego teologa i duchownego stwierdził, że jest faktem, iż w Rosji państwo nadal panuje nad kościołem. Mówiąc o relacji anglikanizmu i państwa orzekł o historycznej złożoności sprawy, częściowo dlatego, że anglikanizm był przedmiotem teologicznej kontestacji ze strony innych wyznań w ramach chrześcijaństwa. Prof. Milbank stwierdził, że nie postrzega siebie jako protestanta, a jego wiara jest zbliżona do katolicyzmu. Zwrócił również uwagę, że zasadniczy spór rozgrywa się nie tyle na linii protestantyzmu i katolicyzmu, ile erastianizmu, który wyraża idee kościoła jako swego rodzaju odgałęzienia państwa, a skłonnością liberalną, którą streszcza się w hasło „tendencja wigowska”. Prof. Milbank podkreślił, że obecność religii w życiu społecznym, szczególnie w czasach wiktoriańskich aż do XX wieku miała konsekwencje w braku silnych prądów komunistycznych i faszystowskich. Przypominając historię najnowszą prof. Milbank stwierdził, że sekularyzacja w Wielkiej Brytanii zaczęła znacząco postępować począwszy od rządów Margaret Thatcher, której politykę wprost nazwał największą siłą sekularyzacyjną w polityce brytyjskiej, mimo że sama Thatcher formalnie była chrześcijanką. Według prof. Milbanka usunięcie chrześcijaństwa jako substancjalnej treści wypełniającej wspólnotę polityczną, sprawia, że w jego miejscu pozostaje olbrzymia próżnia, która, jako intelektualno-duchowa pustka jest coraz bardziej dostrzegalna we współczesnej Wielkiej Brytanii. Przywołując dane statystyczne zauważył, że odsetek osób określających się, nawet w formalnym sensie, jako anglikanie jest niezwykle skromny. Wyłuszczył również fenomen stopniowego zanikania obrony wartości chrześcijańskich w sferze publicznej, zwłaszcza w palących problemach światopoglądowych i filozoficznych, które stopniowo przechodzą do sfery tematów niedyskutowalnych i, pozornie, ostatecznie rozstrzygniętych.

**Dariusz Karłowicz** z kolei podkreślił, że Polska jest kulturowo i politycznie wyjątkowym przypadkiem, ponieważ nigdy nie istniała Polska niechrześcijańska. Polska wspólnota państwowa jest nieodłącznie związane z katolicyzmem, bowiem to chrześcijański chrzest ową wspólnotę powołał do życia. Jest zatem katolicyzm niejako „w DNA Polaków” i organizuje również ich sposób myślenia o polityce, w którym odniesienie do transcendencji jest niezwykle istotne. Jako socjologiczne potwierdzenie owej tezy, dr Dariusz Karłowicz przytoczył dane, z których wynika, że w każdą niedzielę we mszy świętej uczestniczy 40% Polaków, co w skali popularności czyni kościół w Polsce fenomenem na tle Europy. Zdaniem Karłowicza powoduje to też problem na linii religia – polityka, czyli jak zachować sytuację, w której obie sfery nie są ze sobą ani błędnie utożsamione ani wymieszane.

Poniedziałkowa dyskusja o religii i polityce składała się z trzech różnych opowieści, tak w formie jak i w treści, o trzech różnych modelach kulturowo-religijno-politycznych występujących w krajach, które reprezentowali dyskutanci. Debata w redakcji Teologii Politycznej poprzedziła międzynarodową konferencję „Europa – kryzys i nadzieja”, która odbyła się 10 października w Zamku Królewskim. Zapis całości w materiale wideo poniżej.

Polityka i Religia



*Marcin Pasierbski*